

Samowola uderza po kieszeni

Jak donosi Rzeczpospolita, większość budujących, gdy rozpoczyna postępowanie legalizacyjne nie samowonie wybudowanej nieruchomości, nie posiada takiej decyzji. Szanse na powodzenie legalizacji są więc w takiej sytuacji minimalne.

Zalegalizowanie samowoli pociąga za sobą duże koszty - i nie jest to przypadek, bowiem narzucone przez ustawodawcę opłaty mają zniechęcać inwestorów od rozpoczynania budowy bez dopełnienia wszystkich formalności.

Do obliczenia wysokości opłaty legalizacyjnej stosowany jest wzór zawarty w prawie budowlanym - stawkę 500 zł mnoży się przez 50 i przez jeden ze współczynników, zależnych od kategorii obiektu i jego wielkości.

Poszczególne współczynniki, przyporządkowane do trzydziestu różnych kategorii obiektów, zawarte są w załączniku do prawa budowlanego - pisze Rzeczpospolita. Warto dodać, że wszystkie samowole traktowane są tak samo, niezależnie od wielkości i wartości inwestycji.